

# Horytnica, Dąb

Naród nasz dumny niczym dąb stary  
Niezmiennie rośnie przez milenia  
Korzeń oplata ziemi filary  
Gdzie prochy przodków, echo istnienia

Wzbija się w górę pień jak kolumna  
Baldachim nieba zdolna utrzymać  
Żywego drzewa siła ogromna  
Płynące lata w słojach zaklina

Tysiąc konarów, gałęzi sieć  
Skąd zielonych liści dobiega śpiew  
Wody i ziemi pradawna pieśń  
Na wieki ukryta w szeleście drzew

Ponad koroną orła szlak  
Ściga się z wiatrem dzielny ptak  
Patrzcie na niego córko i synu  
Niechaj to będzie Wasz znak

Ref.  
Przysięgam polskiej mowy strzec  
Bo język to narodu skarb  
Dopóki zdolnym podnieść miecz  
Na straży granic będę stał

Ślubuję chronić ją i czcić  
Ojczystą ziemię matkę naszej krwi  
Po kres dni, dla niej żyć  
Siłę mieć, wiernym być

Uderza piorun - srebrzysty ogień  
Próbuje rozbić dębu monolit  
I chociaż konar niejeden płonie  
Prastare drzewo uparcie stoi

Wicher jesieni liście porywa  
Zostawia suchy drewniany szkielet  
Mróz go w uścisku stalowym trzyma  
W śniegu spowity niczym w popiele

Lecz jak po nocy budzi się dzień  
Tak wiosna rozproszy zimowy mrok  
Słońce zakończy głęboki sen  
I życie zwycięski zatoczy krąg

Nie złamie dębu wiatr ni grom  
Ni zimny srogiej lód i szron  
Gdzie biały orzeł gniazdo założył  
Tam wybudujesz swój dom

Ref.  
Przysięgam polskiej mowy strzec  
Bo język to narodu skarb  
Dopóki zdolnym podnieść miecz  
Na straży granic będę stał

Ślubuję chronić ją i czcić  
Ojczystą ziemię matkę naszej krwi  
Po kres dni, dla niej żyć  
Siłę mieć, wiernym być